

Rocznik Historii Sztuki, tom XXX  
Wydawnictwo Neriton, 2005

ZBIGNIEW BANIA

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytet Łódzki

### CZYTAJĄC ADAMA MIŁOBĘDZKIEGO

Odejściu wielkiego uczonego zawsze towarzyszy refleksja nad jego spuścizną naukową. Pojawiają się pytania o trwałość dokonań, sposób formułowania problemów, zakres, tło i metodę ich wyjaśniania. Niżej zaprezentowane uwagi wywiedzione zostały przede wszystkim z publikacji Adama Miłobędzkiego ukazujących się od 1948 r. Są to głównie artykuły; na dwieście pozycji sześć stanowią książki. To właśnie w artykułach możemy prześledzić przemiany w stosowanej metodzie badawczej, okresy i typy budowli darzone szczególną uwagą, sądy o wielu problemach nurtujących historyków architektury pracujących w ośrodkach akademickich i w różnych instytucjach naukowych<sup>1</sup>.

O niezwykłości tego dorobku stanowi także bogactwo problematyki. Obejmuje on bowiem zarówno prace monograficzne, jak i syntetyczne, traktujące o problemach metodologii, kwestiach teoretycznych historii architektury i urbanistyki, konserwacji, omawiające bardziej szczegółowo zagadnienia z dziejów architektury XIV–XX w., tak drewnianej, jak i murowanej, sakralnej i świeckiej, zawierające analizy konstrukcji i formy. Do samego Adama Miłobędzkiego odnoszą się słowa, jakimi charakteryzował twórczość Oskara Sosnowskiego – był badaczem architektury i historykiem architektury (167, 2000). Pozostawiony dorobek naukowy Miłobędzkiego nie stanowi konsekwentnie budowanego, jednolitego obrazu dokonań, jest przede wszystkim świadectwem ciągłego doskonalenia, uzupełniania formułowanych poglądów, modyfikowania ich, gdy pojawiły się nowe możliwości interpretacyjne, nowe koncepcje metodologiczne.

Zadania badacza architektury Miłobędzki określił w obszernym studium we *Wstępie do historii sztuki* z 1973 r. pisząc: „W najniższej warstwie badawczej budowla, traktowana jako źródło »pierwsze« eksploatowana jest bezpośrednio”. Wyróżniał tu dokumentację pomiarową, analizę substancji obiektu, studium historyczne i rekonstrukcje<sup>2</sup>. Znakomitym przykładem realizacji sformułowanych postulatów są publikowane studia – pierwsze w dorobku – zabudowy drewnianej Zakliczyna (1, 1947), później Ciężkowic (wspólnie z Czesławem Krassowskim; 19, 1957). W kolejnych pracach monograficznych poświęconych takim obiektom, jak zamki w Mokrsku Górnym (25, 1959), Pińczowie (35, 1963; 39, 1964; 41, 1965) czy Sandomierzu (48, 1967), analiza badań terenowych zespolona została z wynikami ustaleń historycznych, dając ostateczną podstawę do ogólniejszych wniosków morfologiczno-genetycznych. Stronę historyczną tych prac opracowywał albo sam, albo włączał do współpracy innych badaczy, jak w wypadku Sandomierza, zaś najpełniejszą interpretację wyników badań archeologicznych wzgórza zamkowego w Pińczowie sformułował dopiero po latach, w tekście z 1997 r. (154). Inne publikacje w tej grupie są wynikiem prowadzonych samodzielnie poszukiwań archiwalnych i opracowań historycznych – w przypadku obiektów zidentyfikowanych w archi-

<sup>1</sup> Pełną bibliografię opracowała M. Leśniakowska, „Biuletyn Historii Sztuki”, LXV, 2003, nr 3–4, s. 603–610. Aby uniknąć przytoczenia zbyt dużej liczby odsyłaczy, w tekście w nawiasach zamieszczono numery pozycji z tej bibliografii i rok; przypisy podane zostaną tylko w przypadku określenia źródła cytowanej wypowiedzi.

<sup>2</sup> A. Miłobędzki, *Badania nad historią architektury*, [w:] *Wstęp do historii sztuki*, t. 1, *Przedmiot – metodologia – zawód*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1973, s. 476–483.